DZIENNIK  POLSKI

ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr.533 CZWARTEK 17.CZERWCA 1943 r. ROK IV.

DO DEMOKRACJI CAŁEGO SWIATA.

Znów fala planowo przeprowadzonego terroru okupanta przewala się przez ziemie polskie. Po bestialskim wymordowaniu setek tysięcy bezbronnych Zydów, zbrodniarze hitlerowscy rozpoczęli masowy mord polskiej ludności. Pod pozorem walki z oddziałami partyzanckimi i dywersyjnymi, działającymi na terenach Polski, rozpoczął okupant tzw. "pacyfikację" terenu. Zjeżdżają do wsi i miasteczek karne ekspedycje SS-owców, żandarmerii i granatowej policji, a według ostatnich doniesień - nawet regularnych oddziałów Wehrmachtu. Uzbrojeni w karabiny maszynowe i granaty, napadają na bezbronną i niewinną ludność w ich domostwach, palą dobytek, rozstrzeliwują całe rodziny - starców, kobiety i dzieci. Błagające o litość kobiety podnoszą za włosy do góry i katyńskim sposobem - pakują kulę w tył głowy. "Obrońcy" pomordowanych oficerów polskich w Katyniu analogicznymi zbrodniami dokumentują swą "przynależność" do kultury zachodu Europy. Żołnierz niemiecki plami swój mundur niewinną krwią bezbronnych ofiar. Leżajsk - setki pomordowanych i spalonych, Miechowskie - 8o trupów w jedną noc, Bocheńskie, Jędrzejowskie, Kieleckie - oto pierwsze etapy pacyfikacyjne nowoczesnej hordy Hunnów. Równocześnie sygnalizują nam, że pacyfikacja ma objąć cały teren G.G.

W tej ciężkiej dla nas chwili - wołamy na alarm ! Wołamy do Was walczące Demokracje ! Nie żalimy się, nie szukamy litości ! Naród polski czwarty już rok przeżywa twardą rzeczywistość bestialstw i mordów okupanta. Nie załamuje go fala terroru, nie ugnie się pod brzemieniem krwi niewinnie pomordowanych swych współrodaków ! Nie wyda Quislinga - nie skapituluje ! Ale woła do Was wszystkich Demokracyj świata - Walcząca Polska Demokracja - informuje Was o nowej rzezi, dokonywanej przez niemieckich "obrońców Europy i chrześcijaństwa". Dalecy od ziemi naszej, abyście nie przeoczyli nowej tragedii narodu polskiego, równej tragedii żydowskiej. Oby walczące wojska Wasze, nie przyniosły wolności niedobitkom. Reakcja Wasza niech będzie natychmiastowa ! Setki Waszych bombowców, tysiące bomb, niech w dzień i noc zamieniają miasta niemieckie w gruzy i cmentarzyska. Niech propaganda Wasza głosi i powtarza o naszym i innych prześladowaniu - niech hitlerowscy zbrodniarze wiedzą, że za Leżajsk, Miechów, Jędrzejów, Mielec spada tysiące bomb na Essen, Dotmund, Hamburg, Berlin i dziesiątki innych.

Demokracje całego świata przekonajcie się już dziś, że nie słowa, nie plany i warunki pokojowe, ale jedynie silna, fizyczna reakcja zahamować może teutońską falę morderstw. Macie w swym ręku dostateczne środki, aby zmusić hitlerowskich morderców do zmiany swego postępowania w krajach okupowanych albo niech krwią za krew płacą ich współrodacy, żyjący wśród Was. Niech rozgłośnie Wasze powtórzą nasz apel do wszystkich Demokracyj świata. Bratnie organizacje i partie niech podejmą nasz apel, niech nasz głos będzie wspólny, niech trafi do serc i do mózgów Demokracyj Zachodu !

Polska Demokracja Walcząca.

TEATRY WOJNY.

POŁUDNIE. - Wojska brytyjskie obsadziły wyspę Lampione. Wellingtony kilkakrotnie atakowały Messynę, zrzucając bomby dwutonowe i wiele bomb zapalających. Eskadry z Malty bombardowały na Sycylii i w południowej Italii stacje kolejowe, zakłady przemysłowe, elektrownie i lotniska. Na morzu Egejskim podpalono 3 nieprzyjacielskie statki. Sto niemieckich aparatów próbowało atakować Lampedusę, zostały one odpędzone. W walkach zniszczono lo nieprzyjacielskich myśliwców, tracąc 7 własnych. Na Pantellerii wzięto do niewoli 15 tys. Włochów, na Lapmedusie 4.000. Pantelleria dysponowała prócz niezwykle silnych fortyfikacyj - podziemnymi hangarami. Magazyny podziemne przepełnione są żywnością, amunicją, sprzętem, taborem samochodowym i silnikami lotniczymi. Na lotniskach znaleziono 9o uszkodzonych aparatów.

ZACHOD. - W nocy maszyny brytyjskie zbombardowały Oberhausen, ważne centrum przemysłu węglowego i stalowego. Wzniecono rozległe pożary, których dymy uniemożliwiały dokładną obser-

wację skutków nalotu. Stoczono walkę z nieprzyjacielskimi myśliwcami,18 bombowców nie wróciło z nalotów. Zaatakowano również inne cele przemysłowe w Zagł.Ruhry i w zach.Niemczech oraz minowani nieprzyjacielskie wody. Inne zespoły angielskich bombowców atakowały lotniska,linie kolejowe i wodne w Holandii,Francji,Belgii i Danii. Zestrzelono 2 myśliwce. W ciągu dnia bombardowano różne cele kolejowe koło Dieppe i żeglugę koło Cherbourga niszcząc 3 dalsze samoloty wroga. Niemcy zaatakowali w nocy różne miejscowości w Anglii,wyrządzając małe szkody. W ciągu trzech ostatnich nocy zestrzelono nad Anglią 8 niem.bombowców. W kwietniu wskutek nalotów niemieckich straciło w Anglii życie 584 osoby,w tej liczbie 1o5 dzieci. Rany odniosło 783 osoby.

WSCHOD. - Walki w rej.Orła przybierają na sile, Rosjanie sforsowali linie niemieckie. Sowieckie ataki lotniczeześrodkowały się na Orle i w rej.Dońca.

DALEKI WSCHOD. - Min.Knox ujawnił,że na Pacyfiku amerykańskie łodzie podwodne tracąc 8 własnych jednostek,zatopiły z całą pewnością 181 jap.okrętów,zatopiły 28 dalszych i uszkodziły 47.

ROZNE WIADOMOSCI.

- Król Jerzy VI.przybył samolotem do półn.Afryki,gdzie odbędzie inspekcję wszystkich sprzymierzonych armii. Dokona on również dekoracji gen.Eisenhovera najwyższym odznaczeniem brytyjskim.
- Dowództwo wojsk brytyjskich na środkowym Wschodzie zarządziło zamknięcie granicy między Syrią a Turcją. Idzie o to,aby do Turcji w której znajduje się wielu szpiegów niemieckich,nie przeciekały wiadomości o charakterze wojskowym.
- Adm.Cunningham odbył w Ankarze narady z prezydentem Turcji i szefem sztabu oraz licznymi politykami. Premier turecki Saracoglu w swej wczorajszej mowie na Zgromadzeniu Narodowym podkreślił wspólność interesów i polityki Turcji i Anglii,stwierdził pogłębiające się porozumienie z Rosją oraz oznajmił,że armia turecka jest silna i gotowa do każdej akcji w obronie kraju.
- Kongres Partii Pracy odrzucił wniosek o afiliację angielskiej partii komunistycznej do Labourzystów. Za wnioskiem padło 712.000 głosów,przeciw przyjęciu 1,951.000.
- W Waszyngtonie ujawniono,że Stany Zjednoczone oprócz znacznej ilości sprzętu bojowego,dostarczyły związkowi sowieckiemu : 725.000 ton stali,145.000 ton miedzi,mosiądzu i niklu,32.000 ton cynku,przeszło milion ton żywności, 200.000 polowych aparatów telefonicznych,135.000 samochodów,4 miliony par butów wojskowych i wiele innych materiałów.
- Dyrektoriat partii faszystowskiej przedstawił Mussoliniemu szereg dezyderatów o charakterze niemal kategorycznym. Prócz żądania przekazania dyrektoriatowi partii kierownictwa obroną zewnętrzną i wewnętrzną,mamoriał domaga się : 1/wzmocniona jeśli zajdzie potrzeba drastyczna kontrola produkcji, 2/zcalenie przemysłu, 3/bezwzględna walka z nielegalnym handlem, 4/wstrzymanie wyrobu przedmiotów zbytku, 5/ścisłe zastosowanie prawa przymusowej pracy, 6/zgniecenie wszelkiej próby podważenia ducha walki.
- Amerykańskie ministerstwo informacji zakomunikowało,że w pierwszych dwu tygodniach czerwca straty sprzymierzonych na morzu są znacznie mniejsze od strat w tym samym czasie w maju.
- Generał de Gaulla i Giraud odbywają dalsze narady w Algierze w domu gen.Catroux.
- W Bułgarii w Ruszczuku zamordowano wybitnego polityka,zwolennika osi.
- W Norwegii Gestapo przejęło funkcje polowej żandarmerii.
- Kongres Partii Pracy jednogłośnie uchwalił przyjęcie planu Beveridga i zażądał opracowania odpowiednich ustaw jeszcze przed zakończeniem wojny. W dalszym ciągu obrad powzięto uchwałę przewidującą natychmiastową i rozległą pomoc dla narodów okupowanych po ukończonej wojnie.

OSTATNIE WIADOMOSCI Z DNIA 17.bm. - godz.8.20 rano.

- Na Południu zbombardowano 6 sycylijskich lotnisk.
- Ostatniej nocy liczne eskadry angielskie przeprowadziły operacje nad Rzeszą. Zródła neutralne stwierdzają znaczny upadek ducha wśród ludności w Niemczech.
- Król angielski ukończył inspekcję sprzymierzonych armii afrykańskich.
- Z rozkazu kierownictwa Walki Konspiracyjnej zgładzono 12-tu członków SS i policji niemieckiej na terenie Polski. Władze niemieckie w Warszawie przeprowadzają skrupulatne poszukiwanie za 12.5oo osobami uchylającymi się od przymusowej pracy w Rzeszy. Kierownictwo Walki Cywilnej nakazało udzielenie wszelkiej pomocy osobom poszukiwanym.
- Gen.Sikorski jest honorowym gościem rządu w Iraku. Król oddał mu do dyspozycji Biały Dom,przed siedzibą pełni honorową wartę gwardia królewska.

NA FUNDUSZ PRASY : "W.C."-1.000,"W.C."-5oo,"Zbych"-1o,"G.B.F."-13o,"Slązak"-60,"Władysław"-3o zł.,"Sroda"-1.5oo papieru.

W Y R O K.

W imieniu Rzeczpospolitej Sąd Walki Cywilnej na podstawie uprawnień od Czynników Oficjalnych, działających w kraju z woli rządu Rzeczpospolitej Polskiej po rozpoznaniu sprawy Józefa D r o s t a, urodzonego 20.2.1908, gajowego nadleśnictwa Ojców, /Zadroże/, oskarżonego o zachowanie się niegodne honoru Polaka, a mianowicie o to, że
1/ Załączając życiorys swój do podania o posadę gajowego podał, że Polska prześladowała go, że jedyne stanowisko jakie mógł otrzymać za czasów polskich - była posada dozorcy więziennego, że przybycie wojsk niemieckich do Polski witał z radością, a wreszcie, że
2/ własnowolnie, bez niczyjego rozkazu, a jedynie z chęci przypodobania się Niemcom opiekuje się grobami niemieckimi, za co otrzymał specjalne uznanie urzędowe od władz okupacyjnych w roku 1942
uznał go winnym popełnienia powyższych czynów i skazał go
n a k a r ę i n f a m i i.

Kierownictwo Walki Cywilnej.

OBYWATEL A CHWILA DZISIEJSZA.

Dziś dla nikogo nie ulega wątpliwości, że Niemcy wojnę przegrali. Nawet sami prawdziwi i przewidujący Niemcy to przyznają. Wielu z nich popadło w zwątpienie, głęboką depresję psychiczną. Niedługo już a będziemy świadkami rozpaczy. Zamiast "Heil Hitler" słyszy się już wyraźnie "Precz z Hitlerem" w rozmaitych formach i przejawach. Wchodzimy więc w okres końcowy, najcięższy i najważniejszy.

Postawa Polaków jest znakomita i nic jej nie można zarzucić. Minął już okres przygnębienia, niepotrzebnej ustępliwości na każdym kroku wobec Niemców. Przeciwnie, wszędzie przebija się pewność siebie, nieugiętość, dumna i harda postawa wobec wroga. Wszyscy bez wyjątku powinni przejąć takie postępowanie wobec Niemców tak na ulicy, jak i w bezpośrednim obcowaniu w stosunkach urzędowych. Ci Niemcy tu u nas są odważni wobec tchórzów, ale wobec silnych i pewnych siebie kładą uszy po sobie i najczęściej wolą nie widzieć i nie słyszeć co się koło nich dzieje. Wielu zaś już popada w panikę. Trzeba im w tym dopomóc. Niech im się zdaje, że z za każdego węgła czyha na nich ręka z wymierzonym rewolwerem, niechaj czują i wiedzą, że odtąd odpowiadają przed dalekosiężnym ramieniem naszego rządu za każde bezprawie, gwałt i zbrodnię. Jeżeli zaś gdzieś trafi się Niemiec, który przez cały czas wojny był przyzwoity, należy mu okazać wielkoduszność. Tych przyzwoitych, zresztą nielicznych Niemców należy sobie pozyskiwać. W ten sposób siejemy między nimi dezorganizację, zluźniamy dyscyplinę i wprowadzamy zamęt w zwartym obozie okupanta. Wszelkimi sposobami w rozmowach, w postępowaniu - należy jaknajwiększą ilość Niemców odciągać od hitlerowców, podkreślać różnicę między przyzwoitymi Niemcami a łapownikami i mordercami, innym doradzać opuszczenie G.G. zapewniając ich, że są na czarnej liście śmierci i t.d. Takie osłabienie wewnętrznego frontu wroga przybliży nas najwięcej do chwili wyzwolenia.

Mnożą się oznaki, że już obecnie Niemcy pocichu ale stale i konsekwentnie ewakuują G.G., wywożąc niezbędne urządzenia fabryczne, maszyny i materiały. Chcą poprostu znowu bezkarnie powtórzyć rok 1918, kiedy to wywieźli z Polski wszystko, co było potrzebne do uruchomienia naszego życia gospodarczego. Należy przeciwdziałać temu za wszelką cenę i przy każdej sposobności. Raczej należy się zdecydować na pewne uszkodzenie obiektu, jeżeli tym kosztem uratuje się go od wywiezienia. W tej dziedzinie wszyscy odpowiedzialni kierownicy, majstrzy, a nawet robotnicy winni czynić dokładne spisy wywiezionych przedmiotów i o ile możności starać się wywiedzieć o miejscu ich złożenia. Listy takie należy sporządzić w kilku egzemplarzach i chować oddzielnie.

Nakazem dnia jest jaknajwiększa ostrożność w postępowaniu. A więc każdy działacz, każdy postronny obywatel winien wiedzieć i pamiętać, że całą pracą niepodległościową kieruje rząd przez swe organa, rozkrzewione po całym kraju. Nie wolno nic na własną rękę poczynać. Między nami kręci się mnóstwo prowokatorów ze strony niemieckiej i komunistycznej, którzy chcieliby gorętsze żywioły wepchnąć w beznadziejną walkę z okupantem, który niewczesny zryw utopiłby w morzu krwi. Narazie jeszcze Niemcy nas głaszczą, jeszcze marzą o polskim legionie antybolszewickim, ale gdy dojdą do przeświadczenia, że im się to nie uda, chwycą się innych bardziej dla nas niebezpiecznych sposobów.

Wojna zbliża się do zwycięskiego dla nas końca. Jednak nie należy sądzić, że już możemy rozbroić się duchowo i postępować jako niedalecy zwycięzcy. Przeciwnie ! Trzeba uzbroić się w największą czujność i cierpliwość, zachować ostrożność i wytężyć wszystkie siły psychiczne na jaknajdalej idące przewidywanie. Trzeba obliczyć każdy krok zanim się go uczyni, ważyć każde słowo zanim się je wypowie. Nie dać się sprowokować na żadne niepotrzebne rozmowy, z których wróg mógłby otrzymać pożyteczne dla siebie wiadomości.

Nie należy narażać się lekkomyślnie, a tymbardziej myśleć o bezpieczeństwie tych, którzy pracują w podziemiach i dźwigają na swych barkach odpowiedzialność za powodzenie sprawy. Ludzie pracujący w podziemiach stanowią narodową armię, prowadzącą ciężką walkę z wrogiem i dlatego należy ją strzec i chronić na każdym kroku. Jest między nami jeszcze wielu szpiegów i donosicieli. Tych należy wyśledzić, zdemaskować i w ręce polskiej sprawiedliwości. Tępić niepotrzebne gadulstwo, które jest źródłem wielu nieszczęść i dezorganizacji frontu naszej walki podziemnej. Ludzi, którzy nie umieją milczeć, będzie się odtąd oddawało pod sąd. Uważać należy również na służbę domową, która już nie raz swą bezmyślnością szkodziła nam, oddając usługi Niemcom.

Z ZIEM RZECZPOSPOLITEJ I KRAKOWA.

- Dnia 4.6.br. przyjechało Gestapo krakowskie do gromady Groble /bocheńskie/, rozstrzeliwując bez przyczyny kilkunastu bogatszych gospodarzy. Jednego z chłopów, u którego znaleziono własną wędlinę, uwiązano u auta i wleczono po ziemi aż do leśniczówki oddalonej 6 km. od Grobli, gdzie pozostawiono go zmasakrowanego bez życia.
- Tego samego dnia o godz. 3-ciej rano przybyło do Nasiechowic /miechowskie/ 7o furmanek z żandarmerią i setka granatowych policjantów. Zbudzono dwóch gospodarzy mieszkających na skraju wsi i kazano wskazywać miejsce zamieszkania osób według posiadanej listy. W proskrybowanych domach mordowano całe rodziny nie szczędząc kobiet i dzieci. Kobiety błagające o życie podnoszono za włosy do góry i strzelano w tył głowy. Śpiące dzieci strzelano w łóżkach. Zamordowanych w katyński sposób 8o osób zakopano na skraju wsi, a dwóch chłopów, którzy kopali groby zastrzelono celem usunięcia świadków morderstwa. Tego samego dnia megafony w Miechowie ogłosiły, że ... zlikwidowano bandę dywersantów złożoną z 8o-ciu osób. Podobnego mordu dokonano w Pojałowicach, a w innych miejscowościach miechowskiego przeprowadzono liczne aresztowania.
- W gromadzie Mysłcice /miechowskie/ tego samego dnia "ludzie leśni" zabrali sołtysowi 3.000 zł., zebrane jako podatki. W gromadzie Ulina Wielka i Małaspalono kwity podatkowe, w Czaplach i Imbramowicach zniszczono mleczarnię.
- Polskie Zakłady Ubezpieczeń Wzajemnych otrzymały zawiadomienie, by przygotować znaczne odszkodowanie, albowiem od dnia 8.bm. palą się fabryki przetworów mięsnych w Dębicy. Wszystkie zabudowania z urządzeniami były ubezpieczone. Pogłoska twierdzi, że to akcja dywersantów.
- Dnia 5.czerwca w Krakowie-Płaszowie zastrzeloną została w swym mieszkaniu konfidentka Gestapo N.Madejowa.
- W dniu 4.czerwca w obozie żydowskim na Krzemionkach w Krakowie dokonano egzekucji na 18 Żydach. Egzekucję wykonali Ukraińcy z Bahnschutzu, którzy zagrzebali trupy koło baraków po uprzednim obrabowaniu ich z posiadanej gotówki.
- UWAGA ! Auto osobowe Ost nr.1362, lakierowane czarno oraz auto półciężarowe Ost nr. 11o13, nakryte płótnem nieprzemakalnym, uzbrojone w karabin maszynowy z obsadą 5-ciu ludzi, oba należące do Gestapo Kraków - patrolują ulice Krakowa !

PODRÓŻ GUBERNATORA Z PRZESZKODAMI.

Generalny gubernator Frank wyruszył w początkach ubiegłego tygodnia w podróż inspekcyjną w tereny lubelskie, radomskie, kieleckie. Podróż przewidziana była na 3 tygodnie. Frank wyjechał z Krakowa specjalnym pociągiem w opancerzonej salonce, ze swym sztabem i kilkudziesięciu ludźmi obsługi oraz odpowiednim zapasem żywności i napoju. Pakowanie prywatnych kufrów gubernatora na tę podróż trwało prawie przez tydzień. Już w trzecim dniu podróży w nocy zaszły poważne przeszkody : jadący przed pociągiem parowóz kontrolny, natknął się na rozkręcone szyny, a w chwili zatrzymania został ostrzelany. To samo spotkało pociąg gubernatora, a choć z pociągu odpowiedziano gęstymi strzałami - dywersanci przypuścili atak do pociągu, wyciągając z parowozu dwóch Niemców, których jednak obsługa pociągu odbiła ; jeden człowiek z obsługi pociągu został zabity, a kilku rannych, pociąg więc wycofano ; gubernator złamany psychicznie zaniechał dalszej podróży i po czterech dniach przybył z powrotem do Krakowa. Dywersanci, którzy napadli pociąg prawdopodobnie nie wiedzieli kto jechał w pociągu. Wszystkim pasażerom pociągu gubernator zakazał jaknajsurowiej opowiadania o całym zajściu. Po przybyciu do Krakowa Frank zwołał natychmiast na Wawel kierowników urzędów niemieckich i przedstawicieli władz, wygłosił do nich denerwującą mowę, żądając ostrego zwalczania dywersji.

NA FUNDUSZ PRASY : "Bartosz"-15o, "Staszek"-5o, "Władysław"-2o, "War"-2o, "Baca"-4o, "K.T."-4o, "Klucz"-1oo, "Bielszczanin"-3o, "Poznaniak"-1.ooo ark. papieru, "Wicuś"-1o, "Suseł"-55, "Sęk"-2o, "Maria"-5o, "Mi"-2o, "Morze"-15o.